

**(Il Messaggero - S.Carina) Zwrot akcji ,której w Trigorii się nie spodziewano. Ljajic powiedział nie Torino i powtórzył szybko to samo Celcie Vigo. Za tą decyzją, poza brakiem porozumienia co do klauzuli sprzedaży, którą gracz chciał umieścić w umowie, jest Milan.**

Adem czeka na Montellę, który jednak najpierw musi pozbyć się co najmniej 3-4 napastników (i obserwuje Paredesa, którego chcą też Zenit i Sampdoria). W Trigorii biorą czas, choć inne operacje sprzedażowe (wczoraj Crescenzi poszedł za 300 tysięcy do Pescara) powinny się wkrótce odblokować. Sababria jest o krok od Betisu Sevilla, a Iago Falque, mimo "nie" Ljajica, blisko Torino. W tygodniu powinno dojść do przyspieszeń wypożyczeń Machina do Sassuolo, Ponce do Gijon, Di Mariano do Novary i Capradossiego do Ceseny.

Nie pozostaje nic innego jak zawierzyć słowom Baldissoniego: "*W dosyć krótkim czasie skompletujemy defensywę*". W połowie sierpnia są eliminacje Ligi Mistrzów, 23 lipca zaczyna się amerykańskie tournée. Prawdopodobnie ten "dosyć krótki" odnosi się właśnie do wyjazdu do USA. Licząc na palcach, brakuje pięciu elementów. Jak potwierdził wczoraj dyrektor sportowy Interu, Ausilio, "*rozmawiamy z Romą o Juanie Jesusie, nie ukrywam tego*". W rzeczywistości porozumienie zostało już osiągnięte: Nerazzurri czekają na zielone światło do Sabatiniego, który nie odpuszcza również Nacho i trzyma w ręku Caceresa. Jeśli chodzi o środek pola dyrektor sportowy obserwuje sytuację Diawary (odseparowany w domu, po tym jak nie stanął się na zgrupowaniu Bologni, wczoraj wysłał zaświadczenie lekarskie) i jako operację last-minute zasięgał informację o Polim.

Autor: abruzzo